

**Protokół Nr 40/22
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy
ze społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 21 czerwca 2022 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3, sala II piętro, w godzinach 9:00 – 11:25. Obecni byli: Przewodnicząca Komisji **Eugenia Kruk**, Wiceprzewodniczący Komisji **Włodzimierz Borowik**, Członkowie Komisji: **Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski**. W posiedzeniu uczestniczył także: Burmistrz Miasta **Jarosław Borowski**, a w trybie zdalnym: Zastępca Burmistrza Miasta **Bożena Zwolińska** oraz Sekretarz Miasta **Tamara Korycka** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do papierowej wersji protokołu).

Dotyczy punktu nr 1

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła posiedzenie komisji i powitała wszystkich zebranych.

Dotyczy punktu nr 2

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk poinformowała, że obecny punkt dotyczy ustalenia porządku obrad. Następnie odczytała proponowany porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
3. Przyjęcie Protokołu Nr 39/22 z posiedzenia Komisji w dniu 24 maja 2022 r.
4. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta.
5. Przygotowanie placówek oświatowych, kulturalnych i sportowych do wypoczynku letniego dzieci i młodzieży.
6. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji uznała, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Przewodnicząca Komisji poprosiła również, aby członkowie komisji potwierdzili swoją obecność za pomocą przycisku kworum. Poinformowała, że obecnych jest 8 radnych, nieobecny jest Członek Komisji **Paweł Bierżyn** i **Romuald Margański**.

Dotyczy punktu nr 3

Przyjęcie Protokołu Nr 39/22 z posiedzenia Komisji w dniu 24 maja 2022 r.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr 39/22 z posiedzenia Komisji w dniu 24 maja 2022 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (8)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (2)

Paweł Bierżyn, Romuald Margański

Dotyczy punktu nr 4

Rozpatrzenie Raportu o stanie Miasta Bielsk Podlaski za 2021 r. oraz podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski wotum zaufania.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że próbowała przejrzeć ten cały raport i ma takie pytanie do Pana Burmistrza – jaka zmiana nastąpiła w Parku Królowej Heleny, bo może czegoś nie zauważyła? Stwierdziła, że musi powiedzieć, że tyle co się nasłuchiwała jako radna, która mieszka na zatorzu, na temat tego co się tam działo... a podczas ostatniej procesji Bożego Ciała, dwóch mieszkańców ul. Reja też mówiło, że ich oczekiwania nie są zbieżne z tym co tam się dzieje. Stwierdziła, że jest jej bardzo ciężko odnieść się do tego wotum zaufania i absolutorium. Pan Burmistrz wie w jakiej jesteśmy sytuacji, cały czas nurtuje ta ul. Bohaterów Września, bo to nie jest tak jak powinno być. Ten raport to jest tak trochę pisany na siłę, jest tam wrzucane wszystko, co tylko da się wrzucić. Tak samo przejrzała wypoczynek dzieci i młodzieży i jest np. prezentacja książki, zajrzała do tego autora i nie wie jak to się ma do dzieci i młodzieży. To jest takie na siłę, a tyle co się radni nasłuchali przez ten rok, to czasami wstyd wejść do sklepu, bo mieszkańcy znają radnych... a to jest w tej chwili ciężka sytuacja.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że jeśli chodzi o Park Królowej Heleny, to w parku do tej pory było realizowane zadanie związane z rewitalizacją terenów zielonych. Jest piękna tablica, na której jest napisane, co zostało zrobione. Zostały posadzone drzewa wzdłuż chodnika, który idzie od strony terenów PSS i od strony plebani, zostało zmienione otoczenie szaletu, zostały posadzone nowe rośliny. W tym parku akurat wartościowo najmniej, niemniej jednak prace też były wykonywane chociażby z tego powodu, że za powierzchnie dostawaliśmy punkty, więc te nasadzenia roślin trzeba było wykonywać w różnych częściach miasta, po to żeby można było dostać więcej punktów i dostać dofinansowanie.

Członek Komisji Iwona Kołos stwierdziła, że świetnie, że powstają te tereny zielone, ale czy Pan Burmistrz jest świadomy tego, że w niektórych parkach jest brudno? Np. na ul. Jagiellońskiej? Powiedziała, że raz wybrała się tam specjalnie, ale nie miała reklamówki żeby pozbiierać te butelki, chciała zobaczyć to po wpisie na facebooku. Pan Burmistrz na pewno też to czyta - mówi się, że w mieście jest brudno. Pomija ul. Mickiewicza, bo to nie jest nasza droga, więc tego nie będzie wałkowała, ale ogólnie mówi się, że jest brudno.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że to czy jest brudno, czy nie jest brudno, to subiektywna ocena każdej osoby. Jednemu będzie przeszkadzał jeden paperek, drugiemu nie będzie przeszkadzała tona śmieci, która gdzieś tam leży. To, że jest brudno, to nie jest wina burmistrza,

pracowników urzędu, czy Państwa Radnych, to jest wina mieszkańców, że nie umieją albo nie chcą korzystać z tego jakie dostają narzędzie do korzystania. Jeżeli podpisujemy umowę z firmą i podkreślamy, że mają dwa razy w tygodniu sprzątać, to oni dwa razy w tygodniu sprzątają i nie będą sprzątać pięć razy, bo nie mamy pieniędzy na to żeby im to pięciokrotne sprzątanie zlecić. Siłą rzeczy, jeżeli posprzątają w poniedziałek, a w poniedziałek popołudniu ktoś wywali śmieci, to one będą leżały do następnego sprzątania. Powiedział, że nie zgadza się z mówieniem, że w mieście jest brudno bez podania konkretnej lokalizacji, konkretnego dnia żeby można było to zweryfikować, bo można powiedzieć, że np. w mieście śmierdzi...

Członek Komisji Danuta Karniewicza stwierdziła, że przecież śmierdzi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zapytał, z jakiego powodu w mieście śmierdzi?

Członek Komisji Danuta Karniewicza powiedziała, że z Parcewa.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zapytał, ile razy w tym roku śmierdziało z Parcewa?

Członek Komisji Danuta Karniewicza stwierdziła, że nie wie...

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że Pani Radna nie wie, ale mówi, że śmierdzi, a działalność Gospodarstwa Rolnego w Parcewie została bardzo mocno ograniczona, to co się działo dwa, czy trzy lata temu, to dopiero była sytuacja mocno uciążliwa. W mieście śmierdzi to, co wydobywa się z kominów i to jest dzisiaj duży problem, z którym musimy się mierzyć i szukać rozwiązań tego problemu. Jeżeli mówimy, że w mieście jest brudno, to trzeba zadzwonić do Urzędu miasta i powiedzieć, Park Królowej Heleny, czy Park Króla Aleksandra Jagiellończyka, czy nowy teren zielony przy ul. Jagiellońskiej i wtedy wysyłamy od razu służby, wysyłamy też patrole policji informując o tym, że jest nieprzestrzeganie porządku publicznego. Szanowni Państwo, zobaczcie jaka sytuacja – muszla koncertowa odnowiona, a na drugi dzień znowu pomazane. Dogadaliśmy się z firmą, która za darmo dała blachę, że będzie tam zrobione fajne graffiti, a ludzie tego nie doceniają, trzeba przyjść i napisać piękne polskie słowo na „K” i wcale to nie znaczy, „kocham”. Komuś to przeszkadza i tyle. Ktoś powie, że muszla jest brudna, bo jak będzie pomazane to będzie brudna, ale przecież nie będziemy codziennie wysyłać ludzi żeby zamalowywali takie rzeczy. Jeżeli jest zgłoszenie konkretne, to jest sprawdzane, łącznie z tą ulicą Mickiewicza, która jest w zarządzie Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, a my przekazujemy niezwłocznie po otrzymaniu informacji do właściwego zarządcy. Ktoś powie, że za rzadko koszona jest trawa, bo przyzwyczaił się do tego, że ta trawa jest niższa. Teraz jest tendencja, że na łąkach kwietnych się nie kosi i nie każdy musi to rozumieć, że nie powinno być tam tego koszenia. Firma przejedzie, skosi, zabiera i na drugi dzień, nie od razu po skoszeniu, tylko trochę później, mowa tu o pasach drogowych. O godz. 9 koszą, o godz. 10 trawa jest jeszcze niezabrana, więc jest brudno, ale już o godz. 14 tej trawy skoszonej nie ma i nie ma problemu. Mówienie bez konkretnego miejsca i daty jest niepoważne, trzeba zgłaszać i wtedy będziemy reagować. Jak ktoś powie, że np. Na ul. Mickiewicza na przystanku kosze są niewybrane to można egzekwować to od tego, co w tym dniu miał wysprzątać i wywieźć zawartość.

O godz. 9:10 do grona obradujących dołączył Radny Romuald Margański.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk powiedział, że wiadomo, jest lato, więc korzystanie z parku jest o wiele większe, więc może warto zwiększyć ilość tego sprzątania. Fajnie Pan Burmistrz powiedział na temat partoli policji, więc jeżeli Pan Burmistrz ma taką moc sprawczą, to zadziałajmy, niech oni jeżdżą i uczą tych ludzi kultury. Dla jednego będzie upomnienie, dla innych skończy się mandatem. Fajne odniesienie do łąk kwietnych, że ich się nie kosi, bo też miał przyjemność dostania pochwały za te łąki

w Bielsku, tylko u nas tych łąg chyba nie jest za wiele, a częstotliwość koszenia innych traw jest dość rzadka, bo te trawy rosną do wysokich rozmiarów. Odniósł się również do opisu w raporcie na temat inwestycji - Sportowy Bielsk. Fajnie jest to ubrane w słowa, że wykonawca się nie podjął, nie ma opisanego, to że miał miesiąc czasu i to był grudzień i nie było realne żeby się tego podjąć. Nie było też pełnej dokumentacji. Fajnie to jest napisane, że to jest wina kogoś, a nie nasza i temat jest zamknięty. Druga sprawa to facebook, Pan Burmistrz bardzo fajnie udziela się na facebooku wszędzie tam, gdzie jest wszystko ok. Powiedział, że może podsyłać Panu Burmistrzowi te linki, gdzie ludzie piszą o tych rzeczach co jest źle, co im się nie podoba, a tam nie ma żadnej reakcji ze strony Pana Burmistrza. Na koniec odniósł się do votum zaufania, bo chyba niedawno była ta cała sprawa – uważa, że być może tam powinien być tylko jeden przycisk „tak”, bo po co jest ten wybór, jeżeli „nie” nie może być.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że watro też zwróć uwagę na ilość koszy, mieszkańcy zgłaszają, że w tych parkach nie mają gdzie wyrzucać śmieci, nie wie czy to prawda czy nie, ale kilka osób zgłaszało.

Pan Burmistrz mówi, że zaangażujemy policję, będziemy respektować to co napisze policja, a radna kilka lat wstecz walczyła o progi przy Szkole Podstawowej Nr 2, miała pismo, a Pan Burmistrz powiedział, że to on podejmuje decyzję, a zalecenia policji wcale nie powodują tego, że ten próg powinien tam leżeć, chociaż policja uważała, że ten próg tam był potrzebny.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odniósł się do progów na ul. Wysockiego, zaznaczył, że nie przypomina sobie, aby mówił, że ten próg tam jest niepotrzebny, bo sam podpisywał projekt o dofinansowanie takiego progu. Na ul. Jarońskiego dalej podtrzymuje zdanie, że nie ma konieczności montowania progu zwalniającego, ulica jest na tyle wąska, że rozwijana tam prędkość nie powinna tam w żaden sposób zagrażać, stoi znak ograniczenia prędkości, natomiast, jeśli ktoś jeździ za szybko to najlepszym rozwiązaniem jest mandacik.

Wrócił do tematu muszli, ona była w tym roku malowana, ale od razu po malowaniu skontaktował się z dyrektorami dwóch szkół, które są w pobliżu z prośbą o rozmowę z uczniami na lekcjach w godzinach wychowawczych żeby jednak szanować dobro wspólne. Przypuszcza, że to niekoniecznie dzieci z tych szkół na tej muszli piszą, nikogo za rękę nie złapano, a to jest takie miejsce, gdzie tam różne osoby mogą się pojawić. Jeśli chodzi o ilość koszy, to myśli, że warto byłoby zrobić taki spacer, Państwo radni wytypowaliby parę osób ze swego grona, zostaną też wytypowane osoby z urzędu i można się przejść i ocenić. Ktoś powie, że tutaj nie ma koszy, ale jest ławkę dalej i pojawia się pytanie – czy to jest tak ciężko, żeby tę ławkę dalej przejść, czy nie. W niedzielę był z dziećmi na lodach w mieście, akurat tak się składa, że lody zawinięte w papierek i nie było problemu z wyrzuceniem papierków do kosza, być może to nie na tych alejkach co Pani Radna mówi. Uważa, że spacer warto zrobić i ocenić, jest otwarty na takie spotkanie, aby któregoś dnia wyjść i przespacerować się w jednym, drugim, czy trzecim parku.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że myśli, że w sprawach różnych zostanie ustalony skład radnych na spacer.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że na ul. Jarońskiego chodzą dzieci i tam nie ma potrzeby położenia progu zwalniającego, a dzisiaj jechała na ul. Narutowicza żeby zobaczyć ten dom do sprzedaży i tam leży próg. Zwróciła się z prośbą o podanie informacji, jakie były przesłanki zamontowania progu zwalniającego na ul. Narutowicza?

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk odnosząc się do tematu koszy na śmieci, powiedział, że jak ktoś nie jest wychowany żeby tę butelkę wynieść do kosza, to nawet jak ten kosz będzie stał obok to też nic to nie da.

Członek Komisji Iwona Kołos zwracając się do Pana Burmistrza powiedziała, że przez ostatnie dwa, czy trzy miesiące prosiła o wyrównanie ul. Bohaterów Września, Pan Burmistrz za każdym razem mówił, że będzie to zrobione – czy to zostało zrobione? Przed chwilą dostała SMSy od mieszkańców, że nic tam nie zostało zrobione. Pan Burmistrz obiecywał to na Wielkanoc, na komisji i na sesji, ale i później. W jakiej sytuacji stoi jako radna przed votum zaufania, a mieszkańcy mówią, że nic nie było zrobione?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że ma pewien dysonans, ponieważ do Urzędu Miasta trafiły zdjęcia mieszkańca ul. Bohaterów Września, na którym widać jak pracownicy zasypują dziury na ul. Bohaterów Września i to było 2-3 tygodnie temu, nie będzie mówił nazwiska tego człowieka, bo nie jest do tego upoważniony. Byli wysyłani pracownicy, ale to jest droga otwarta, tam cały czas jeżdżą samochody, nawet, jeżeli zostało to zrobione w tym i w tym terminie, to nie znaczy, że tam cały czas będzie już zrobione do czasu, kiedy nie zrobi się tam gruntownej przebudowy i przerobienia nawierzchni. Nie można codziennie przywozić destruktu żeby zasypywać tę, czy inną dziurę. Powiedział, że ci pracownicy byli już po ostatniej sesji i jeżeli Pani Radna ma czas i chęć to zaprasza do urzędu i pokaże te zdjęcia, tam będzie data kiedy to było wykonywane. Jeśli chodzi o kosze, to według stanu aktualnego na terenie miasta mamy 220 koszy, to nie jest mało. Każdego roku o te parę koszty ich liczba się powiększa, ale jak Pan Radny zauważył, jak ktoś ma braki w wychowaniu, to nawet jak tych koszy będzie 1000, to on i tak będzie wyrzucał gdzieś tam obok.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka powiedziała, że przysłuchuje się wystąpieniom Państwa Radnych i zgłosiła się ponieważ, mamy teraz punkt „Rozpatrzenie Raportu o stanie Miasta Bielsk Podlaski za 2021 r.”. Przysłuchuje się tej dyskusji i tym pytaniom i w większości nie dotyczą one roku ubiegłego, dla przypomnienia przeczytała co w tym punkcie powinno być: art. 28aa ust. 2 mówi, że raport obejmuje podsumowanie działalności wójta w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady gminy i budżetu obywatelskiego. W tym punkcie nie mówi się o sprawach bieżących, tylko jest to podsumowanie roku ubiegłego. Raport przedstawia działania burmistrza za rok ubiegły i votum zaufania daje się za rok ubiegły. To nie sprawy bieżące, a podsumowanie roku, podsumowanie działalności burmistrza za rok ubiegły.

Członek Komisji Danuta Karniewicz poruszyła temat budżetu obywatelskiego, powiedziała że otrzymała listę ile zadań nie zostało zrealizowanych jeszcze z roku poprzedniego. To wszystko składa się na ten raport, właśnie bierzmy pod uwagę wykonanie budżetu obywatelskiego.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska jeśli chodzi o ul. Narutowicza to parę lat temu zostały założone te progi i one były wynikiem monitów mieszkańców tej ulicy.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk odnosząc się do słów Pani Sekretarz powiedział, że wydaje mu się, że te sprawy ciągnął się kilka lat i to jest temat aktualny. I w tym kontekście każdy się wypowiadał i nie chodziło tylko o sprawy bieżące, bo czy porządek w naszym parku, czy malowanie muszli, to nie zaczęło się dziać od wczoraj, tylko jest to nagminne i musimy jakoś sobie z tym radzić.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że czytała ten raport wielokrotnie, oczywiście nie wszystko jest w stanie przeanalizować, ale odniosła wrażenie, że widzimy tylko złe strony. W swoich ocenach powinno się popatrzyć też na pozytywne strony, bo ich też było nie tak mało. Myśli, że każdy kto coś podejmuje w swoim działaniu, nie jest taki, że nie popełni błędu, więc być może i tu pojawiały się pewne niedociągnięcia.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie Raportu o stanie Miasta Bielsk Podlaski za 2021 r. oraz podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski wotum zaufania.

Wyniki głosowania:

ZA: 3, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (3)

Włodzimierz Borowik, Eugenia Kruk, Romuald Margański

PRZECIW (1)

Danuta Karniewicz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2021 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 r.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2021 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Eugenia Kruk, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Krzysztof Grodzki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za 2021 rok.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium

za 2021 rok.

Wyniki głosowania:

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (3)

Włodzimierz Borowik, Eugenia Kruk, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Danuta Karniewicz, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Danuta Karniewicz, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok.

Wyniki głosowania:

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Danuta Karniewicz, Iwona Kołos

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski, rejon ul. Mickiewicza.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Radni w ubiegłym roku uchwalili plan miejscowy dla tego terenu. Służby Pana Wojewody z tego względu, że jest to cmentarz nakazały, aby obszar oddziaływania był większy. Uchwała została uchylona i nakazano objąć większy obszar obszarem analizy aniżeli ten, który był w poprzednim projekcie. Analiza już została rozszerzona, cała procedura planistyczna już z powiększonym obszarem oddziaływania została przeprowadzona no i efekt tych prac jest przedstawiany do dyskusji i ma nadzieje zatwierdzenia. Cmentarze to wiadomo jest to funkcja społeczna, ale również jest tam ta część mieszkaniowa, która w tej okolicy mocno się rozwija i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ma wyraźnie określać tę strefę bezpieczeństwa wokół cmentarza, gdzie nie można budować budynków mieszkalnych, gdzie nie

można prowadzić uciążliwej działalności gospodarczej. Zgodnie z sugestią służb Pana Wojewody zostało to naniesione.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski, rejon ul. Mickiewicza.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Iwona Kołos

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierzyn

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Gabriela Narutowicza.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski zapytał, czy będzie wykonywany kolejny operat szacunkowy wartości nieruchomości? Wiadomo od grudnia wartość mogła się zmienić, a jeśli przyjmujemy zbyt niską pozycję wyjściową, to miasto straci pieniądze.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że operat szacunkowy ma określoną ważność – 12 miesięcy. W związku z utrzymującą się na wysokim poziomie inflacją, mamy pilnować interesu naszego miasta. Jest to działka w centrum, myśli że bardzo atrakcyjna i ma nadzieję, że nie zgłosi się tylko jeden chętny, który byłby zainteresowany, a będzie tam licytacja nie chce powiedzieć „na noże”, żeby to dziwnie nie zabrzmiało. To jest bardzo ciekawe miejsce, zastanawiano się czy da się tam zmieścić budynek mieszkaniowy komunalny i nie da się. W związku z tym nie ma sensu utrzymywania tej nieruchomości w zasobie miejskim. Nie da się tam postawić wysokiego budynku, jedynie tylko i wyłącznie budynek półtorej kondygnacji, czyli pod działalność gospodarczą, ewentualnie pod niewielką mieszkaniową w tylnej części. Operat jest ważny, ale to że Państwo Radni wyrażą zgodę nie oznacza, że na drugi dzień burmistrz już ogłasza przetarg, bo ta procedura dużo dłużej trwa. Powiedział, że ten budynek do sprzedaży był planowany już jakiś czas temu, ale w związku z tym, że był w nim zakwaterowany jeden mieszkaniec, który tam nie mieszkał, ale był zakwaterowany, to ze względu na pandemię nie można było przeprowadzić eksmisji, chociaż jego rzeczy tam nie było, ale komornik musi wejść i stwierdzić, że nie ma. Gdyby ta działka została wystawiona na sprzedaż dwa lata temu to taka wartość nieruchomości by nie była, 290.000 zł za 1300 metrów, to jest naprawdę bardzo atrakcyjna cena z punktu widzenia miasta, ale liczy też na to, że ta cena będzie wyższa. Zaznaczył, że pierwszy przetarg nigdy nie jest robiony w cenie operatu, tylko jest ona odpowiednio

wyższa ze względu na ponoszone dodatkowe koszty ogłoszeń, zawiadomień i zgodnie z całą procedurą to postępuje.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski zapytał, czy dobrze zrozumiał, że kolejnego operatu nie będzie, bo jest ważny ten co jest?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że operat jest ważny, był przygotowywany z określoną datą i w związku z tym, że jest ta inflacja, to będzie rozważone, czy nie podnieść ceny. Procedura nie nakazuje robienia nowego operatu, a mówi wyraźnie, z jeżeli wycena działki jest powyżej 100.000 zł, to burmistrz musi poprosić radę miasta o wyrażenie zgody. Przypuszcza, że nowy operat nie będzie niższy niż 100.000 zł, tylko może nieco wrosnąć. Będzie trudno znaleźć działkę w centrum miasta, ostatnio to jedynie chyba ta nieruchomość pod McDonald's była kupowana w centrum miasta, więc jakieś porównanie rzeczoznawca musi przyjąć, ponieważ jeżeli bierze z obrzeży miasta, to tam są zupełnie inne uwarunkowania. Trzeba byłoby przeanalizować to, czy ten nowy operat coś dodatkowego mógłby wnieść, to że dziś jest ta cena szacunkowa z operatu 290.000 zł, to mniej niż 300.000 zł do przetargu na pewno nie będzie dane.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że była i widziała tę działkę, działka jest strasznie zaniedbana, ale obok są bardzo piękne domy i uważa, że ta działka dużo więcej kosztuje aniżeli jest wyceniona. Powiedziała, że na ul. Narutowicz jest jeszcze drugie straszdyło, ale to już chyba nie jest nasze.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że działka jest tyle warta ile klient zaoferuje. Jesteśmy w nietypowej sytuacji, bo nie jesteśmy też wizjonerami żeby przewidzieć jak będzie kształtowała się inflacja. Można pewne sugestie czynić po podejmowanych działaniach Narodowego Banku Polskiego, czy rządu, ale de facto nikt nie jest w stanie tego przewidzieć. Może być taka sytuacja, że przy rosnącej inflacji może dojść do tego, że ludzie będą tracić zatrudnienie, nie będą mieć dochodu i wówczas nie będzie osoby chętnej do nabycia tej nieruchomości. Gdyby było wiadomo jak potoczy się to w przyszłości, to można byłoby czekać, lokata itd. Operat jest ważny, to są koszty i miasto się musi zastanawiać, czy wydać te 500, czy 1000 zł. Będzie wszczęta procedura na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami, będą ogłoszenia, może zjawi się osoba, która zaoferuje dużo wyższą cenę, ale to rzecz trudna do przewidzenia. Trudno prorokować, ale uważa, że to dobry moment na sprzedaż tej działki.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski zapytał, czy ten operat będzie kosztował miasto 20.000 zł, 30.000 zł, czy 50.000 zł, czy jednak to będzie 1000 zł, czy 500 zł? Jakie są teraz ceny? Możemy dzięki takiemu operatowi za 500 zł, czy 1000 zł uzyskać wyższą cenę? Jeżeli chodzi o takie działki w centrum miasta, gdzie jest ograniczona ich ilość, to nie ma co się łudzić osoby mniej zamożne, które nie mają zdolności kredytowej nie będą mogły zakupić tej działki, a takie działki kupują osoby, które prowadzą działalności gospodarcze i wrzucają to w koszty.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że jeśli chodzi o robienie operatów, to jest to zapytanie do kilku wykonawców i wybierany jest ten, który da najkorzystniejszą cenę, za każdym razem jest to procedura od początku robiona, to nie jest, że ktoś 1 stycznia podpisuje umowę i do końca roku będzie robił. Zaznaczył, że są różne działki, jest koszt operatu działki niezabudowanej, inny jest działki zabudowanej w takim miejscu jak ul. Narutowicza. Jeżeli zostanie podjęta decyzja żeby taki operat zrobić, to trzeba będzie w tej kwestii przeprowadzić normlane postępowanie.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt

uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Gabriela Narutowicza.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierzyn

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski, w tym określenia kategorii dzieci, na które przyznawana jest dotacja.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że dotacja maleje i rozumie, że Pan Burmistrz chce wydłużyć ją na jakiś czas i dlatego obniżane są koszty. Dodała, że analizowała to sobie i np. Hajnówka daje 600 zł, a my tylko 200 zł. Nie mamy państwowego żłobka, więc powinniśmy wspierać tych co chcą te żłobki prowadzić. Utrzymanie dziecka w żłobku jest dużo droższe niż w przedszkolu, inna obsługa, jest pielęgniarka itd. itd. Mieliśmy 300 zł, potem 350 zł, a teraz spadamy do 200 zł, tak to mniej więcej szło. Wydaje się, że ta kwota jest trochę za niska względem tego, co proponują samorządy obok, ta kwota jest trzykrotnie niższa. Rozumie, że to pewnie wynika z mega oszczędności, ale ta mega oszczędność jeśli chodzi o żłobki jest już przesadna. Przy tej informacji, przy tych kosztach utrzymania rodzice, którzy otrzymali dopłatę na żłobki w przypadku pierwszego dziecka to to odczuwają, ale w przypadku drugiego, to oni wcale nie muszą tego odczuwać, oni mogą to wydać, na co chcą i przychodzą i się kłócą i mówią – jak to taka dopłata, 200 zł tylko?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że o tej uchwale była rozmowa miesiąc temu, od 1 lipca ma być uruchomiony nowy żłobek, także liczba dzieci w opiece się zwiększy. W tym momencie w budżecie miasta mamy 620.000 zł i jeżeli pozostawiamy dofinansowanie na tym poziomie, który jest, to pieniędzy wystarczy tylko do września, nie mamy pieniędzy na październik, listopad i grudzień. Należałoby dodatkowo znaleźć 200.000 zł dochodów bieżących, niemajątkowych żeby można było to przeznaczyć na wydatki bieżące. Z tej symulacji, która została wykonana, to w tym roku jeżeli zgodzilibyście się na obniżenie dotacji dla żłobków i dla klubu malucha, to tych pieniędzy wystarczy do końca roku, nic nie mówimy o roku następnym, bo budżet jest na ten rok. Pozostawienie na poziomie 350 zł powoduje, że w październiku już nie mamy pieniędzy na dopłacenie za pobyt dzieci w klubach malucha i żłobkach. Na dzień dzisiejszy wszystkie kluby malucha przekształciły się w żłobki, bo tak jest korzystniej i tak naprawdę zapis ten, że 100 zł w klubie malucha to będzie martwy, bo klubów nie ma, ale gdyby powstał to zapis trzeba zostawić. Wynika to z tego, że 620.000 zł, które są zabezpieczone w budżecie nie wystarczą na to żebyśmy po 300 zł mogli dalej

dopłacać. Z tego to wynika.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk powiedział, że z tego, co się orientował, to w nowym punkcie ma być 16 miejsc, ale gdyby było 20 to też byłyby zapełnione i raczej to nie jest nic dziwnego, bo popyt na to jest ogromny. Temat jest wałkowany od 2 lat, a my, jako miasto żadnych ruchów w tym kierunku nie poczynamy, a inflację i koszty każdy odczuwa. Miasto sąsiednie Hajnówka dokłada 600 zł, a my tak blado wypadamy w tym wszystkim. Podejrzewa, że z kolejnym rokiem tych placówek jeszcze przybędzie i wtedy dotacja będzie 150 zł? Zapytał, czy Pan Burmistrz konsultował się z ludźmi, którzy te żłobki prowadzą, jakie są ich odczucia, jakiś odzew, jakieś reakcje rodziców?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że osoby prowadzące prywatne żłobki były poproszone o udzielenie informacji na temat ponoszonych przez te jednostki kosztów, jak to się układa na przestrzeni prowadzenia tej działalności, jedni mają dłuższy, inni krótszy staż prowadzenia tej działalności. Osoby te zostały poproszone o podanie kosztów bez komentarzy, bo oczywiście, że jak ktoś może dostać 350 zł, to powie, że chce je dalej dostawać. Ta analiza kosztowa pokazuje, że funkcjonowanie tego typu placówek jest kosztotwórcze, niemniej jednak wszystkie placówki, które zdecydowały się wysłać swoje wyliczenia są na plusie. Dwa lata temu, kiedy podnoszone były stawki, to jedna z osób prowadzących żłobek przedstawiała wyliczenia, że dokłada do interesu i z tego był ten wzrost dopłaty. Zwrócił uwagę na jedną bardzo ważną rzecz – w tych naszych żłobkach prywatnych są nie tylko dzieci z Bielska i tu jest problem tego typu, że sąsiednia gmina nie partycypuje w kosztach utrzymania tych dzieci, które mieszkają w Pilikach, w Widowie, my płacimy za wszystkie, które są do nas zgłaszane. Jeżeli chodzi o przedszkola, to wtedy tam jest coś takiego, że gmina za swoich mieszkańców musi zwracać koszty, w szkołach jest sprawa prosta bo pieniądze idą za uczniem. W żłobkach jest sprawa tego typu, że mamy dzieci z Bielska i dzieci z poza Bielska, na które tej dopłaty nie ma i tu jest nierówność traktowania rodziców. Nikt nie zmusi gminy, że ma przyjąć uchwałę o dofinansowywaniu miejsc w żłobku, który nie jest na terenie gminy. W piątek do urzędu trafiło też pismo rodziców dzieci, które są w żłobkach, aby nie zmniejszać tej dotacji.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że gdybyśmy mieli swój państwowy żłobek i brali dzieci z innych gmin, ale jak ktoś ma swój prywatny biznes to nie możemy narzucać pewnych rzeczy dla prywatnego biznesmena. W swoim państwowym żłobku miejsce zamieszkania może być nieodzownym kryterium, ale nie w prywatnym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że Radny ma rację, to jest prywatny biznes i osobie, która go prowadzi nie można ograniczać możliwości zarabiania pieniędzy. Tylko ta osoba zatrudnia pielęgniarkę i za tą pielęgniarkę my płacimy, a nie ta inna gmina i to nie jest w porządku, tak samo jak jest więcej dzieci, to wtedy potrzeba trzy opiekunki, a nie dwie i wtedy gdyby dzieci było mniej, to by wystarczyły dwie i koszty byłoby niższe, być może. Ktoś zada pytanie – czemu mamy płacić za „nieswoje dzieci”?

Członek Komisji Artur Maciej Żukowski odniósł się do pisma, które przywołał Pan Burmistrz, powiedział, że zna autorów tego pisma i wie, że w pierwotnej wersji to pismo miało być zatytułowane prośba o zwiększenie dotacji, z uwagi na potwornie rosnące koszty życia codziennego. Samo to, że te osoby zdecydowały się napisać, chociaż o utrzymanie tej kwoty, to warto, chociaż się pochylić nad tematem.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zapytał, czy mamy możliwość, aby dopłacać tylko za swoich mieszkańców, tylko zameldowanych? Za zameldowaniem idzie podatek do miasta. Trzeba znaleźć jakiś kompromis, to, że wspieramy innych nie musi oznaczać, że musimy zabierać dla swoich. Może

mieszkańcy, którzy nie mieszkają w Bielsku zaczną chodzić do wójta, do swoich jednostek samorządu gminnego i dzięki temu może te negocjacje będą prostsze i miasto nie będzie musiało dopłacać za te dzieci.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk stwierdziła, że rozumie, że są to głównie dzieci z gminy wiejskiej, więc może warto byłoby wystosować pismo do Pani Wójt.

Członek Komisji Danuta Karniewicz uważa, że dzieci to nasza przyszłość i powinniśmy dbać o te rodziny, powinniśmy wspierać rodziny, ci co majątniejsi to jakoś sobie poradzą, ale ci mniej zarabiający, to dla nich te 350 zł to duża pomoc.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki powiedział, że tak mu w międzyczasie wpadło do głowy – czy możemy zrobić jakieś kryterium dochodowe? Zaznaczył, że nie jest za tym, żeby komuś zabierać, ale tym, którym trzeba pomóc, to trzeba pomóc. Wszystkich wrzucamy do jednego worka, ale jeden zarabia 2.000 zł netto, a inny 6.000 zł netto.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk uważa, że kryteria możemy ustalać w swoim żłobku. Kryteria dotyczące zasad przyjęcia, dofinansowania i poziomu i pułapy w zależności od zamożności itd. Jeżeli nie mamy swojej jednostki i bogu dzięki są tacy ludzie, którzy prowadzą takie jednostki w naszym mieście i daj boże będzie ich jeszcze więcej, to nie możemy narzucić im kryteriów. Dla takich osób najważniejsza jest sztuka, bo to są pieniądze.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki wyjaśnił, że widzi niezrozumienie, a nie chce nikomu wchodzić w prywatny biznes, to każdy określa sam, ale rozmawiamy o pieniądzach miejskich, które my dajemy i możemy swoje kryteria ustalić. To są dwie różne rzeczy.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że są ludzie, którzy we dwójkę sobie działają na etacie, zarabiają trochę więcej od tych, którzy sobie siedzą i nie pracują, a my dla nich mamy jeszcze obniżać, bo mają niski dochód? Jest 500+, jest dopłata do jednego dziecka i nie zgadza się z kryterium dochodowym.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zgadza się z tym, co powiedział przedmówca, niemniej jednak to na wyższym szczeblu zostało źle ustalone, bo osobiście jest, za 500+, ale za 500+, w którym chociaż jeden z rodziców pracuje, bo nie byłoby takich sytuacji, że ludzie żyją dzięki zapomogom, a do budżetu nie dokładają ani złotówki.

Członek Komisji Iwona Kołos zapytała jak wygląda ta procedura dopłaty – czy rodzic zgłasza się do urzędu, czy bezpośrednio jest to przelewane na przedszkole? Chodzi o to, że nie byłaby za tym, aby obarczać właścicieli tych prywatnych żłobków dodatkową papirologią. Rozumie, że jak ktoś składa wniosek o urzędu, to urząd może to zweryfikować i przelać dopłatę, ale jak zwalimy to na żłobki, to żłobek będzie musiał księgową zatrudniać jak będziemy tworzyli takie procedury. Zapytała też jak jest z dziećmi ukraińskimi – czy te mamy starają się o żłobki?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że wypłata pieniędzy- tych 350 zł jest realizowana do osób prowadzących działalność gospodarczą w postaci prywatnego żłobka, bądź klubu malucha. Taka osoba, co miesiąc przysyła informację, że ma np. 16 dzieci razy 350 zł i prosię przestać tyle i tyle pieniędzy. Urząd wybiórczo przeprowadza kontrolę, żeby to sprawdzić. To co Pan Radny Krzysztof Grodzki zaproponował, aby wysokość dopłaty uzależnić od dochodów, to wszystko to wywraca, bo wtedy nie osoba prowadząca żłobek będzie zbierała dokumenty, tylko te osoby będą

musiały trafić do urzędu i tu przedstawiać informację o dochodach, a my to będziemy musieli weryfikować. Z weryfikacją informacji o dochodach nie jest prosto, wiedzą o tym szczególnie osoby będące w Komisji Mieszkaniowej. Problem polega na tym, że opieka żłobkowa nie jest na postawie ustawy o oświacie i nie jest też na postawie ustawy o pomocy społecznej, w związku z czym jakieś rozwiązanie trzeba tutaj znaleźć. Wydaje się, że „sprawiedliwym„ byłoby różnicowanie tych opłat, ale zaraz podniesie się raban i tu problem spada na nas, bo nie ma dobrego rozwiązania. W styczniu była próba wycofania się z dofinansowania w związku z wejściem Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, ale po dyskusji wycofał się z tego, natomiast nie może być tak, że tylko daj i daj i daj, bo będzie to co powiedział Radny Grygoruk, że ludzie nie pracują, a wszystko dostają. Wszędzie znajdują się osoby, które będą wykorzystywać sytuację, ale miejmy nadzieję że zdecydowana większość to te osoby, które przeznaczają te pieniądze na dzieci.

Powiedział też, że od 1 lipca obniżane są podatki i w kieszeniach rodziców pracujących zostanie więcej pieniędzy, będą płacić 12% podatku, a to na samorządzie też się odbije, bo będą mniejsze wpływy z tytułu podatku. Za znaczył, że gdybyśmy chcieli wprowadzić kryterium dochodowe, to trzeba byłoby zatrudnić człowieka, który by to weryfikował.

Burmistrz zobowiązał się porozmawiać z pracownicą, która zajmuje się współpracą ze żłobkami i zobaczy czy da się wprowadzić jakieś rozgraniczenie.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk stwierdziła, że trzeba zastanowić się komu chcemy pomóc, przedsiębiorcy, który ma działalność gospodarczą i założył żłobek, czy dla rodzica, dla rodziny która ma dzieci. Odnosi wrażenie, że jest problem i trzeba z nim się przespacerować i zastanowić się jak go zmodyfikować, bo to powinno podlegać pewnym zmianom.

Członek Komisji Danuta Karniewicz dodała, że niezależnie, czy ktoś jest na zasiłku z MOPS, czy ma tatę biznesmena, to w prywatnym żłobku każdy płaci, nie jest ważne skąd ma te pieniądze.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki uważa, że to na pewno nie są łatwe sprawy, na pewno trzeba zmian. Dyskusji pewnie by nie było gdyby był żłobek miejski. Zapytał, ile w tych punktach jest dzieci spoza miasta Bielsk Podlaski. Powinniśmy się skupić na naszych miejskich dzieciach, pozostali rodzice powinni wymóc na swoich samorządach dodatkową pomoc.

Prowadząc rozdawnictwo wszystkim, nie będziemy mieć pieniędzy na swoje dzieci i swoje potrzeby.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski uważa, że wprowadzenie kryterium dochodowego będzie wprowadzać pewien paradoks, nie dość że organizacyjny dla Urzędu, ale także ludzie, który więcej zarabiają prawdopodobnie płacą więcej podatków dla naszego miasta. Jeżeli chodzi o dofinansowanie dla dzieci, które nie mieszkają w naszym mieście, to czy na przykład żłobek nie może przedstawiać ilości faktycznych mieszkańców naszego miasta? Myśli, że to nie problem, mógłby to podawać, to wprowadzi pewne oszczędności. Jeżeli nie zadbamy o dzieci, to niestety nasz system emerytalny za kilka lat będzie niewydajny.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że przysłuchując się dyskusji dochodzi do wniosku, że to, co kiedyś zostało ustalone, czyli np. najpierw musi być podstawa prawna do wydatkowania pieniędzy z budżetu miasta, to wszystko chyba się rozchwiało. Trzeba pamiętać o tym, że przy ustalaniu kryterium, czy udzieleniu dotacji dla przedszkola, czy innej instytucji wymaga podstawy prawnej. Na pewno nasi mieszkańcy są najważniejsi, ale też trzeba pamiętać, że miasto nie ma środków na dodatkowe wydatkowanie. Pamięta jak był system edukacji tworzony, to owszem były tworzone przedszkola publiczne, ale była też możliwość prowadzenia działalności gospodarczej i zlecenia takiego prowadzenia innym podmiotom. Tam były określone kryteria, w jaki sposób ustalało się stawkę dotyczącą również szkół niepublicznych i były wydatkowane pieniądze z powiatu, czy z

miasta. Trzeba pamiętać o tym, że przedszkole, czy żłobek na pewno generuje wydatki bieżące i na co dzień może powiedzieć, że miasto jest w złej kondycji, miasto boryka się z problemami. Przy raporcie była mowa o wydatkach bieżących, o pewnych oczekiwaniach, potrzebach, ale to my urzędnicy odczuwamy ten niedobór i brak. To nie jest zawinione przez nas, ale to, co Pan Burmistrz wspomniał, planowane zmniejszenie podatku dochodowego od osób fizycznych spowoduje, że kwota, która wpłynie do budżetu miasta będzie niższa i to nie tylko Bielsk boryka się z tym kłopotem, ale też wszystkie samorządy w kraju. Te kryteria, o których było wspomniane, to po prostu trzeba zastanowić się nad podstawą prawną, bo tutaj podejrzewa, że może być pewien kłopot.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zapytał, czy do najbliższej sesji jesteśmy w stanie uzyskać informację, ile jest tych dzieci spoza Bielska, jeżeli tak to może będzie można znaleźć jakiś kompromis, żeby aż tak dużo nie obniżać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie spodziewa się, aby był to rząd wielkości większej, niż 5%, ale sprawdzi to. Odnosząc się do pytania dot. dzieci ukraińskich, to nie wie ile dzieci ukraińskich jest w żłobkach, ponieważ takiej ewidencji się nie prowadzi, natomiast do przedszkoli na przyszły rok było kilkoro dzieci i one przeszły proces rekrutacyjny.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski, w tym określenia kategorii dzieci, na które przyznawana jest dotacja.

Wyniki głosowania:

ZA: 1, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (1)

Romuald Margański

PRZECIW (3)

Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Danuta Karniewicz, Eugenia Kruk, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że otrzymał informację, że w żłobkach nie ma dzieci z Ukrainy, a spoza miasta jest dwoje dzieci.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów oraz nadaniu jej statutu.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz wyjaśniała, że Rada Seniorów w statucie liczy 11 osób, a zgłosiło się do niej 9 osób, w związku z czym ta rada nie mogła powstawać i jest zaproponowana poprawka od 7 do 11 osób.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów oraz nadaniu jej statutu.

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierzyn

Podjęcie uchwał w sprawie współpracy partnerskiej Miasta Bielsk Podlaski z Rejonem Świątłogorskim (Republika Białoruś) oraz Miasta Bielsk Podlaski z Rejonem Kobryńskim (Republika Białoruś).

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że w materiałach jest sformułowanie „zawieszenie” – jak to miałoby wyglądać, czy jak się uspokoi sytuacja będzie można to odwieść? Widomo, że jeżeli ktoś będzie chciał zorganizować turniej piłki, to nie będzie przeciwwskazań żeby tam pojechać i w tym turnieju piłki uczestniczyć. Mamy taki odzew od ludzi, którzy są apolityczni i oni są oburzeni, ale też musimy podchodzić do sprawy i patrzeć troszeczkę wyżej i patrzeć, jaka jest ich postawa w stosunku do Ukrainy. Rozmawiamy o współpracy i bardziej chodzi o ludzi rządzących, a nie o inne ludzkie relacje.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że teraz są przedstawione cztery głosowania, wpłynął wniosek grupy radnych w sprawie rozwiązania umów, a patrząc na argumentację, którą przedstawiała część radnych, że to się odbije na zwykłych obywatelach, zwykłych mieszkańcach, dlatego zostały zaproponowane też uchwały o zawieszeniu. Co to znaczy to zawieszenie? Oznacza to, że jeżeli radni zgodzą się z takim rozwiązaniem to takie uchwały zostaną do nich wysłane wskazując, co jest przyczyną zawieszenia, więc siłą rzeczy jeżeli nie będzie współpracy to pojechać na turniej piłki nożnej, siatkowej, czy koszykówki prywatnie może i będzie można, natomiast nie jako reprezentacja miasta partnerskiego, bo ta współpraca będzie zawieszona na wszystkich obszarach, a więc na obszarze edukacyjnym, na obszarze kulturalnym, sportowym. Polska póki, co nie zerwała stosunków dyplomatycznych z Białorusią, funkcjonuje ambasada, funkcjonują konsulaty. Stwierdził, że osobiście nie wierzy żebyśmy jako państwo zerwali stosunki dyplomatyczne z Białorusią, bo jest za duża mniejszość polska mieszkająca na Białorusi i zostawienie ich samych sobie reżimowi Łukaszenki, to będzie wielka porażka państwa polskiego. Powiedział, że w jego ocenie, wydaje się że bezpieczniejsze będzie zawieszenie współpracy, a jak ustaną przesłanki zawieszenia to będziemy mogli wrócić do

współpracy. Do urzędu wpłynęło zaproszenie z miasta Świątłogorsk na obchody dni miasta pod koniec lipca. Burmistrz zaznaczył, że nie wybiera się i z Urzędu Miasta nikt nie pojedzie. Czy ktoś będzie chciał pojechać prywatnie, to decyzja każdego mieszkańca, każdego obywatela.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk wyjaśniła, że w pierwszej kolejności będzie głosowana uchwała w sprawie rozwiązania współpracy, w przypadku negatywnego zaopiniowania uchwały w sprawie rozwiązania współpracy komisja będzie głosowała projekt uchwały w sprawie zawieszenia współpracy z miastem partnerskim. Jeśli komisja pozytywnie zaopiniuje projekt uchwały w sprawie rozwiązania współpracy, nie będzie głosowania w sprawie zawieszenia współpracy.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że 15 lat temu zaczęła swoją pracę w kwestii wymiany, Pan Burmistrz świętej pamięci Berezowiec poprosił o zorganizowanie obozu międzynarodowego i współpraca z Białorusią, początkowo ze Świątłogorskiem, a później z Kobryniem była najlepszą współpracą. Dwa lata temu skończyła się ta współpraca, ale przez ten czas współpraca na wszystkich obozach i nie wie ile setek dzieci wyjeżdżało, ile rodzin się zaprzyjaźniło... Zerwać współpracę jest bardzo łatwo, zawiesić ok, bo sytuacja polityczna jest taka jaka jest, ale te nasze dzieci tam jeździły, były przyjmowane w domach i rozumie, że to jest polityka... Uważa, że zerwanie współpracy, będzie zerwaniem i tak łatwo współpracy się nie nawiąże. Może fajnie by było znaleźć Norwegie, Szwecję, ale my tego nie mamy. Kiedyś świętej pamięci Burmistrz Berezowiec zaproponował to, on tą współpracę tworzył, mieliśmy super relacje, te dzieciaki cieszyły się z każdego wyjazdu. Gimnazjaliści jeździli tam 2 razy w roku i byli przeszczęśliwi, wszystkie szkoły współpracowały, te szkoły aż tętniły, rodziny się same zgłaszały. Zawieszenie ok, trzeba pokazać, że nam się pewne rzeczy nie podobają, ale należy to przemyśleć, bo łatwo jest zerwać, a potem gorzej nawiązać. Tam jest za dużo osób, które tyle lat budowały relacje, a teraz co?

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania współpracy z partnerskim miastem Świątłogorsk.

Wyniki głosowania:

ZA: 1, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (1)

Piotr Ostaszewski

PRZECIW (3)

Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Romuald Margański, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zawieszenia współpracy z partnerskim miastem Świątłogorsk..

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański

PRZECIW (1)

Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Krzysztof Grodzki, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania współpracy z partnerskim miastem Kobryń.

Wyniki głosowania:

ZA: 1, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (1)

Piotr Ostaszewski

PRZECIW (3)

Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Romuald Margański, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zawieszenia współpracy z partnerskim miastem Kobryń..

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański

PRZECIW (1)

Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Krzysztof Grodzki, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Eugenia Kruk, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

BRAK GŁOSU (1)

Iwona Kołos

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik jako przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że ta skarga wpłynęła 28 kwietnia i komisja rozpatrywała ją wraz z odpowiedzią Pana Dyrektora. Komisja nie podejmowała różnych innych rzeczy, a tylko i wyłącznie tę skargę, która wpłynęła. Po analizie komisja stwierdziła, że skarga jest bezzasadna, zaznaczył że komisja rozpatrywała tylko i wyłącznie skargę która dotyczyła Pana Dyrektora, skarga była wielowątkowa, ale komisja analizowała wyłącznie sprawy Pana Dyrektora.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że rozmawiała z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej Nr 2 i jeden z nauczycieli powiedział, że jeżeli rodzic przynosi opinię o własnym dziecku, to nauczycielce to jest plama. Zapytała jak można napisać opinię o swoim dziecku i kazać dyrektorowi, czy nauczycielowi to podpisać? Druga rzecz, to czas tej skargi również daje dużo do myślenia. Kiedy jest konkurs na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 ta Pani składa skargę i startuje w tym konkursie. Więcej tłumaczyć chyba nikt nic nie musi...

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Paweł Bierżyn

Dotyczy punktu nr 5

Przygotowanie placówek oświatowych, kulturalnych i sportowych do wypoczynku letniego dzieci i młodzieży.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Iwona Kołos uważa, że informacja nie powinna nazywać się „wypoczynek”, tylko „imprezy organizowane przez placówki miejskie”. Zwróciła uwagę, na punkty podane w informacji np. Piknik Pelargonia, prezentacja książki itp. Zdaniem radnej to nie jest wypoczynek dzieci i młodzieży, ponieważ na ww. piknik nie przychodzą dzieci, czy też na prezentację książki również nie przyjdą, bo to nie jest książka dla dzieci i młodzieży. Poprosiła, aby w informacji wymienić np. oferty wyjazdów jakie organizuje ZHP, czy też półkolonie jakie organizują np. poszczególne parafie itp.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podziękował za zgłoszenie uwagi, przekaze osobom odpowiedzialnym za materiał, aby następnym razem przygotowywali to w innej formule.

Dotyczy punktu nr 5

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję.

Członek Komisji Artur Żukowski zgłosił następujące sprawy:

- od tygodnia nieoświetlona jest ul. Kowalska,
- oświetlona jest tylko jedna strona al. Piłsudskiego, bardzo niedoświetlone są przejścia dla pieszych (szczególnie po lewej stronie ulicy jadąc w kierunku Białegostoku).

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk poruszył ponownie kwestie budżetu – czy konserwator już się przebudził z jakiegoś letargu, czy działa, czy mamy jakąś informację? Kolejna sprawa to ulice, ul. Bohaterów Września, ul. Dubicze i nieszczęsny wodociąg. Z dnia na dzień ceny rosną, terminy chyba stoją w miejscu. Jaka jest decyzja? Przekazał też prośbę mieszkańca z ul. Polnej, prośba dotyczy wyrównania zadołowań i nierówności.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o ul. Polną i wszystkie ulice o nawierzchni gruntowej, to w zeszłym tygodniu zostało skierowane zlecenie do wykonawcy, tak jak wspominał jest nowa firma spoza terenu miasta i oni muszą ściągnąć do Bielska sprzęt i wtedy będą wszystkie ulice sekwencyjnie wykonywać. Jeśli chodzi o ul. Dubicze sprawa wygląda w ten sposób, że w dniu dzisiejszym było spotkanie Przedsiębiorstwa Komunalnego z Inżynierią Lądową. Przedsiębiorstwo Komunalne jest właścicielem wodociągu i to ono jest stroną do dyskusji, ale przed godziną 9, przed wyjściem na komisję nie dostał informacji, na jakim to jest etapie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, jak została rozwiązana sprawa problemu dotyczącego udostępnienia mieszkańcom toalet? Powiedziała, że jest jedna Pani, która ten szalet przy muszli może objąć opieką.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że jeśli chodzi o szalet, to z budżetu obywatelskiego na ten rok było takie zadanie, które nazywa się „ustawienie przenośnych toalet w przestrzeni miasta, również w Parku Królowej Heleny. Firma jest już wybrana, ale umowa nie jest jeszcze podpisana. Skoro będą te mobilne szalety, to na ten moment nie otwieramy szaletu stacjonarnego. Jeśli chodzi o Sportowy Bielsk to informacja będzie w sprawozdaniu Burmistrza Miasta z działalności za ostatni miesiąc.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk dopytał jeszcze raz o ul. Bohaterów Września i ul. Dubicze - zapytał dlaczego tak długo to trwa, z tego co się orientował, to cena asfaltu już również wzrosła?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że z ul. Dubicze jest problem tego typu, że właścicielem jest Przedsiębiorstwo Komunalne i muszą być ustalone wszystkie szczegóły techniczne, w jaki sposób ten wodociąg przebudować z gestorem sieci. Wykonawca przedstawił swoją propozycję cenową, natomiast przedsiębiorstwo ma swój kosztorys i te kosztorysy się nie schodzą. Po to między innymi miało być to dzisiejsze spotkanie. Na ul. Bohaterów Września przetarg jest już praktycznie gotowy do kliknięcia w platformie zamówieniowej.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że na ul. Poświętnej było duże zadołowanie, teraz jest ono zasypane, ale nie wie dlaczego ten fragment jezdni jest zablokowany, nie można poruszać się tym pasem. To zadołowanie notorycznie tam się powtarza. Kolejna rzecz to potrzeba utworzenia przejścia dla pieszych na ul. Poświętnej przy ul. Wita Stwosza (wyjście z rynku).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że jeśli chodzi o ul. Poświętną i te zapadnięcie, to ono jest związane właśnie z będącą tam instalacją wodno-kanalizacyjną i to Przedsiębiorstwo Komunalne tę naprawę musi wykonać i na razie zostało zabezpieczone tylko tym koziołkiem, ale jest problem z dostaniem rur na rynku, po to żeby można było prowadzić działania inwestycyjne i zwykłe naprawcze.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk przypomniała zebrany, że ta komisja ma zaplanowane swoje posiedzenie w lipcu i w związku z tym zwróciła się z prośbą do Radnej Iwony Kołos, aby ustaliła z Panem Dyrektorem kiedy najbardziej pasowałaby mu wizyta komisji w Szkole Podstawowej nr 5 w celu oceny sytuacji przygotowawczej dla oddziału przeszkolonego. Poprosiła, aby członkowie komisji wspólnie ustalili termin, aby wszystkim pasował, nie chciałyby komuś wchodzić w kolizję z planami wakacyjnymi.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji podziękowała zebrany za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
Magdalena Germaniuk

**Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta
i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi**

Eugenia Kruk